

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 114.

W Sobotę dnia 16. Maja.

1840.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 5. Maja.

Ogłoszono dwa postanowienia Najjaśniejszego Pana; przez pierwsze Dyrektor Wydziału Wyznań, Redzca Stanu Kozłowski i Rektor Akademii Duchownej w Warszawie, Ksiądz Pralat Hrabia Ossoliński; mianowani zostają Członkami Rady Wychowania Publicznego Królestwa Polskiego. W skutku drugiego, wyznaczona postanowieniem z dnia 15. (27.) Grudnia 1831 roku, pensya Pannom: Euzebii i Anieli Bukowskim; córkom Półkownika byłego wojska Polskiego, Bukowskiego, po złp. 944 gr. 11 każddej z nich, wypłacaną będzie aż do ich zamężcia, bez względu dojścia ich do lat dorosłości.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 6. Maja.

Na posiedzeniach Izby Deputowanych rozbiierają obecnie projekt do prawa cukru się dotyczący.

Odpowiedź Monitora na rozmaite twierdzenia Presse nawet dzienniki lewjej strony za niedostateczną poczytują. Kuryer francuzki wyrażając, że zakupienie Messenger'a niepotrzebne i niestósowne, dodaje: »Ponie-

waż Ministerium poczytało rzeczą stósowną, na ten punkt odpowiedzieć, żalujemy, że odparcie innych w Presse podanych twierdzeń pominęło. Mimo to oplakania godne milczenie, jednak przypuścić nie możemy, żeby Pan Thiers bylego redaktora dziennika Pays misją rządową miał zaszczyścić. Jakież wyobrażenie musiałyby powziąć kraje zagraniczne o Francyi, gdybyśmy choć w ostatnich szeregach hierarchii przez mężów reprezentowani byli, co pięć albo sześć razy byli przekinczykami i zawsze tych, których sami zdradzili, potem obelgami znieważali!« — Presse powiada, że jeżeliby gazety lewjej strony o prawdziwości podanej wiadomości powątpiewać miały, ona gotowa umieścić szczegóły rozmowy, mianej przez Pana Feuillade przed jego odjazdem z Prezesem Rady.

National nowe obejmuje obwinienie gabinetu, na które Monitor znowu będzie musiał odpowiadać. Powiada: »Dwa pisma ministeryalne otrzymały po dn. 1. Maja każde po 100,000 fr. zapomózki.«

O stanie zdrowia Xiężny Orleańskiej wychodzą teraz buletyny. Dzisiejszy osnowy następującej: »Dzień wczorajszy był dość dobry; Xiężna noc zesnęła spokojnie przepędziła.« — Do żarnic przyłączyła się jeszcze choroba piersi. Rozumieją, że z powodu choroby

małżonki swój Xiążę Orleański natychmiast do Francji powróci.

Professor Boeckh w Berlinie otrzymał order legii honorowej.

Listy z Londynu donoszą, że General Dwernicki uzyskał pozwolenie powrotu do Francji i do Paryża.

Z Marsylii, dnia 4. Maja.

Sud donosi w przypisku: „Własnie dochodzi nas wiadomość o zajęciu Chiwy przez wojsko Rossyjskie.“ (?)

Anglia.

Z Londynu, dnia 5. Maja.

Zgodnie z oświadczeniami Lorda Palmerstona w Izbie niższej powiedział już także ministerjalny Globe w swoim wczorajszym numerze: „Ponieważ Król neapolitański pośrednictwo Francji przyjął, można więc sprawę tę za skończoną uważać.“ Ale równocześnie potwierdza wspomniany dziennik dawniejsze podanie „Morning Post“ o zabranych okrętach neapolitańskich i dodaje: „Gdy Francja pośrednictwo swoje ofiarowała, któreśmy też zaraz przyjęli, otrzymał Pan Temple zlecenia, aby używania prawa odwetu zaniechał, jeżeliby i Neapol pośrednictwo to bez odwłoki przyjął. Zabrane jednak już okręty nie miały być wydane, dopóki Neapol nie wynagrodziło straty, na jaką podanych angielskich przez zgwałcenie traktatu naraził.“ Z oświadczenia Lorda Palmerstona dowiedziano się dalej, że mimo przyjęcia pośrednictwa z strony Neapolu, prawo odwetu z strony Anglii na teraz jeszcze nie ustało, ponieważ Król neapolitański na własność angielską tymczasem embargo nałożył.

Nowsze wiadomości z Chin, nadesłane tu pocztą wschodnio-indyjską, i sięgające z Bombaju aż do dn. 31. Marca, donoszą, że wszystko jeszcze na stopie nieprzyjacielskiej zostawało, że Cesarz postępowanie Kommissarza Lina w każdym względzie pochwalil i Admirała, który na angielskie okręty wojenne uderzył, łaską swą zaszczylił. — W Indyach wschodnich ciągle się uzbrajano. Rozsiana tu wczoraj pogłoska, jakoby angielskie kupieckie okręty „Thomas Coutts i Royal Saxon“, które się, jak wiadomo, w celu zabrania herbaty pod prawa Kommissarza Lina poddały, władze chińskie schwytały i spaliły, nie potwierdziła się.

W Colne, w Hrabstwie Lancaster, nowa policja, składająca się z naczelnika Macleed i 16 ludzi, już od kilku tygodni po instalacji swój ciągle na obelgi pospółstwa narażona była i gdzie się tylko pokazywała, przyjmowano ją kamieniami i gwizdaniem. Zgromadzenie Kartystów w Wiel. tygodniu większe

jeszcze sprawiło rozruchy. W zeszły piątek zgromadzały się tłumy ludzi w maskach. — Macleed z swemi 16 ludźmi patrolował po ulicach, ale skoro się zmierzchno, uderzył na niego rozpasany motłoch. Przyszło do bójki. Buntownicy pogasiwszy latarnie rzucali ogromne kamienie na policyjantów, widocznie w zamiarze, aby ich zabić. Zresztą sami w ciemności więcej się pokaleczyli, aniżeli przeciwników swoich; Macleed jednakże ciężką odniósł ranę i pomocy siły zbrojnej wezwać musiał.

General Dwernicki w r. 1836 z przyczyny podpisania aktu konfederacji Polskiej z Francji wygnany i odtąd w Anglii przebywający, uzyskał teraz pozwolenie powrotu do Francji. Ożenił się z Francuzką. (Patrz Francja.)

Z dnia 6. Maja.

Na posiedzeniu wczorajszym Izby Wyższej na zapytanie Lorda Ashburton oświadczył Lord Melbourne, że najwyższy kierunek wyprawy chińskiej Generalnemu Gubernatorowi Indji wschodnich powierzony zostanie; Wielkorządca ten w ogólności wprowadzić stosownie do danych mu przez rząd angielski instrukcyi działać będzie, upoważniony jednakże do zmodyfikowania onych podług okoliczności. Nie będzie on naturalnie osobiście towarzyszyć wyprawie, lecz naczelny wódz marynarki ma sobie polecone wykonanie zarządzonych środków; kto tym wodzem mianowany, tego Minister nie powiedział, oświadczył tylko, że Kapitan Elliot nie jest tym dowódcą i nim nie będzie.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 28. Kwietnia.

Nowy Minister Wojny, General Cleonard, nagle zachorował, a tak Brygadyer Norzagaraj tymczasowo wydziałem jego zawiaduje. — Rozchodzą się tu wieści o kapitulacji Morelli.

Z dnia 29. Kwietnia.

Ministrowie onegdaj się zgromadzili, aby się nad nadesłanemi z głównej kwatery depeszami naradzać, które (według pogłoski) plan podobny do traktatu z Bergary obejmują. Twierdzą oraz, że stosownie do rady Xięcia Vitorii nawet po skończeniu wojny domowej armia odwodowa zatrzymana zostanie.

Korrespondent gazety Globe donosi z Madrytu z dnia 23 Kwietnia, że Królowa Krysztyna podczas Wielkiego tygodnia w skutek ciągłego zwiedzania kościoła mocnego się nabawiła przeziębienia, które niebezpieczny przybrało charakter.

Z dnia 1. Maja.

Castellano wyraża: „Donoszą z Castellon de le Plana z dn. 23. Kwiet. jako rzecz niezawodną, że Cabrera już dn. 4. Kwietnia

umarł, śmierć jego jednakże aż do dnia dzisiejszego tajono.

Z nad granicy hiszpańskiej.

Bajonne, dn. 2. Maja. — Powstańcy nie przyjęli dotychczas istotnie nieprzyjacielskiej postawy. Pogłoska o zajęciu przez nich Estelli, jak się pokazało, zupełnie płonna; jakoż w ogólności rokosz ten żadnych w Nawarze nie zjednał sobie stronników. Wielu oficerów karolistowskich różnych stopni zemknawszy z depots swoich w Francyi w nocy pod Echallas w granice Hiszpanii weszło; udali się już to do Guizpokoi, już to do Nawarry. Siedmiu z nich wpadło w ręce załogi miasta Lesaca, gdzie ich na rozkaz tamecznego komendanta rozstrzelano.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 27. Kwietnia.

Z powodu powtórnej brzemienności Najj. Królowej nakazano modły po kościołach. — Znany hiszpański Generał Cordova, przebywający od czasu ucieczki swojej z Hiszpanii w Lizbonie, przed samym wyjazdem do Anglii bardzo niebezpiecznie zachorował.

Niemcy.

Z Wiesbadenu, dn. 2. Maja.

(Gaz. powsz.) — W Ems czynią wielkie przygotowania na godne przyjęcie Cesarzowej rosyjskiej. Owidowała Xiężna Nassauska sama tam pojechała i obejrzała prawdziwie po królewsku urządzone na ten cel komnaty. Dwie kompanie, należące do pułku składającego załogę tutejszą, udadzą się do Ems, gdzie straż honorową przy Cesarzowej odbywać będą.

Z Eisenachu, dn. 6. Maja.

Donoszą z Ostheimu pod dniem 5. Maja: „Dzień wczorajszy był dniem trwogi dla gminy Sondheim. W niespełna czterech godzinach, od godziny 10 zrana do 2 po południu, spaliła się cała ta piękna wieś wraz z zamkiem baronowskim i gospodarskiemi zabudowaniami i dworskimi. Tylko kościół, nowo budujący się szkołę i plebania ocalono. Sto pięćdziesiąt domów z wszystkiemi sprzętami, stodołami i stajniami leży w gruzach i przeszło 400 ludzi zostaje bez miejsca przytułku.

Włochy.

Z Neapolu, d. 29 Kwietnia.

Gazeta tutejsza umieściła następujący artykuł urzędowy: „Neapol dn. 28. Kwietnia. Wiadome są wszystkim zatargi, powstałe między naszym królewskim dworem a N. Królową angielską. Równie wiadomą jest rzeczą, że czynną i sprężystą utrzymywano korespondencją z gabinetem angielskim i Posłem tegoż narodu przy dworze naszym, aby w praw-

dziwem wystawić światło prawa Króla, naszego dostojnego pana, do zatwierdzenia układu z kompanią Taix, dotyczącego się przedaży siarki sycylijskiej. Światło i godne branie się rządu królewskiego, popierane przez czynne współdziałanie królewskich dyplomatycznych agentów za granicą, rokowały nam już pomyślny i prędkie koniec zawiązanych w tej mierze układów. Tymczasem ofiarował Królowi, naszemu panu, Król Francuzów, dostojny jego wuj, dobrowolne i przyjacielskie pośrednictwo u dworu angielskiego, i to tylko, aby ostateczne załatwienie zachodzących zatargów przyspieszyć. Że zaś gabinet St. James pośrednictwo Francyi przyjął więc i N. Pan, ożywiony ciągle owemi uczuciami pojednania, zgodnemi z jego królewskim honorem i dobrem ukochanych jego poddanych, nie wahał się ani na chwilę przyjęc uprzejme i przyjacielskie pośrednictwo N. Króla Francuzów, zezwalając między innemi warunkami i na to, aby się układy w Paryżu odbywały. Po wymianie zatem dn. 26. b. m. ściągających się do tego zawiadomień między rządem neapolitańskim a Panem Temple, Posłem angielskim za pośrednictwem Pana Wicehrabiego Haussonville, pełnomocnika Naj. Króla Francuzów, możemy teraz z ukontentowaniem donieść, że, dzięki tymczasowej umowie, wszystkie owe nadzwyczajne prawa odwetu, używane od dn. 26. Kwietnia, tak z strony naszego jak i angielskiego rządu, całkiem ustały; okręty neapolitańskie, nieodprowadzone jeszcze w wspomnianym dniu do Malty, mają być zwrócone i prócz tego obiecano, że i inne okręty z banderą królewską, zabrane poprzednio przez angielskie okręty, nanowu dostawione zostaną.“

Turcyja.

Z Konstantynopola, d. 15. Kwietnia.

(Jornal de Smyrne.) — Od kilku dni widać pomiędzy urzędnikami Porty i Posłami wielkich mocarstw wielką czynność, którą nadeśmym tu ostatnim wiadomościom o stanie zawiązanych w Londynie układów pod względem pytania wschodniego przypisują. Nic jednak pewnego dowiedzieć się nie można i tyle tylko pewna, że układy pomyślny obrót biorą i wkrótce ukończone zostaną. Głoszą, że Porta zażądała od zagranicznych dyplomatyków wyjaśnienia umieszczonej w gazetach niemieckich pogłoski, jakoby się w Cieplicach nowy kongres miał zebrać dla załatwienia spraw Wschodu; odpowiedź niewiadoma.

Z dnia 22. Kwietnia.

Z Adryjanopola nadeszła zasmucająca wiadomość, że tameczna grecka i turecka ludność spor groźny między sobą zwodzi. Uzbrajają

się i wzmacniają obustronnie po domach, a listy dzisiaj ztamtąd tu nadeszłe głoszą, iż się najokropniejszych wypadków obawiać trzeba. Wszakże dotychczas, jak się zdaje, nie przyszło jeszcze do krwi rozlewu.

Z Smirny, dnia 19. Kwietnia.

Na drodze ze wsi Nymphio do Smirny zamordowano Greka i Żyda. Ostatni z nich miał 3 do 4000 piastrow przy sobie, i te zabrano. Sprawców jeszcze nie wypośredkowano, ale zdaje się, że się ci właśnie w tej wsi znajdują; wiadano tam albowiem, ile pieniędzy zabity żyd miał przy sobie.

S y r y a.

Z Beirutu, dn. 4. Kwietnia.

(*Journal de Smyrne.*) — Uzbrojeniami wojennymi na wszystkich pogranicznych i nadmorskich punktach z takim się zajmują pośpiechem, jak gdyby kroki nieprzyjacielskie niezwłocznie rozpocząć miano. Agenci rządowi rozsiewają z resztą między ludnością pogłoskę, że Ibrahim Basza niezadługo w oznaczonym już dniu zaczepne działania rozpocznie i w pole wyruszy. Pogłoska ta jednak na małą tylko zasługuje wiarę. Tymczasem do St. Jean d'Acre codziennie nowe przybywają wojska i już tam jest 10,000 żołnierzy, t. j. 2 pułki piechoty i 2000 artylerji. — Od dwóch tygodni przybyło tam 100 sztuk 36 funtowych dział i wszystkie w bitwie pod Nisibem użyte działa, w liczbie 120, tamże sprowadzić mają.

Przypadek żydów w Damaszkum ciągle jeszcze przedmiotem jest rozmów. Dowiadujemy się teraz, że trzech z pomiędzy tych nieszczęśliwych w skutek odebranych pałek umarło a siedmiu na szubienicę skazano.

Z dnia 7. Kwietnia.

(*Gaz. powsz. Lipska.*) — Uzbrajania wojenne trwają ciągle, mimo to uważa powszechności zwrócona na wielki process żydów w Damaszkum. Na rozkaz tamecznego Baszy teraz tam bowiem Talmud tłumaczą. Polecono to trzem rabinom, których w oddzielnych pokojach zamknięto, i którym karą śmierci grożono, gdyby się w tłumaczeniu swém choć najmniejszego fałsum dopuścić mieli. Z części tego przekładu, w której tłumacze zupełnie się zgadzają, już zdano sprawę, ale dotychczas tylko wyjątki do publicznej podano wiadomości, kiedy powszechnie sądzą, że Basza przez czyn takowy rozjątrzenie Chryścijan i Muzułmanów przeciw biednym Żydom jeszcze powiększyć się obawia.

E g i p t.

Z Alexandryi, dn. 10. Kwietnia.

(*Journal de Smyrne.*) — Od czasu odplynięcia ostatniego francuzkiego okrętu parowego

dn. 8. Kwietnia nie się tu ważnego nie wydarzyło. Za zaś na wiadomościach z Europy zbywa, nie można naturalnie także wiedzieć, czy układy w Londynie do jakiego wypadku doprowadziły. Mehmed Ali tymczasem czynnie się ciągle uzbrojeniami zajmuje, a zapatrząc się na cały ruch, wnosićby należało, że równocześnie Egipt z wielu stron zaczepiony będzie. Niektórzy konsulowie zażądali wyjaśnienia tych uzbrajań, ale Wicekról ściśle zachowuje w tej mierze milczenie. Do Syrii wysłano nowe posiłki wojskowe i codziennie lądem i morzem odchodzą gońcy, aby częścią pochód wojsku temu ułatwić, częścią także nowe instrukcje zawieźć. Szczególniej zdaje się Mehmed Ali zwracać swoją uwagę na mocne obwarowanie St. Jean d'Acre; inne zaś punkta nadbrzeżne w Syrii dla braku materjałów potrzebnych nie tyle wzmacniają.

Listy z Beirutu okropny skreślają obraz smutnego stanu niektórych części prowincji, gdzie rząd z największym tylko natężeniem zdoła utrzymać na wodzy mieszkańców, gotowych za najmniejszą przyczyną bunt podnieść. Żołnierze szczególnie mocno są znienawidzeni, i jeżeli się który z nich od korpusu swego odłączy, z pewnością przewieźć można, że go na zasadzce zamordują.

Niechęć na flocie codziennie się wzmacnia. I dżuma codziennie się szerzy, a liczba nowych chorych wynosi w przecięciu 15 na dzień.

C h i n y.

Z Kantonu, dnia 20. Stycznia.

Dnia 5. wyszedł edykt cesarski, ogłaszający Anglików za wyjętych z pod prawa, zabraniający zupełnie handlu z nimi i każdemu innemu narodowi, któryby towary angielskie przewoził, najsurowszą odgrażającą karą. Edykt ten wydano, ponieważ «okręty angielskie Hyacinth i Volage okropności wojny rozpoczęły». W drugim edyktie cesarskim pochwalają waleczność, okazaną przez Admirała Kwan i marynarzy w potyczce z wspomnianymi okrętami pod Tschumpi dnia 3. Listopada. Cesarz bardzo zadowolony z postępowania weterana Kwan, który, stosownie do edyktu, ogniom nieprzyjacielskiemu śmiało czoło stawiał, kiedy podczas walki w nadobnej ale męskiej postawie o maszt dschunki swój się oparł. N. Pan przyobiecuje Admirałowi, że jeżeli jeszcze w sześciu bitwach podobnej jak pod Tschumpi dowiedzie waleczności, o sześć stopni go podwyższy. Podobna nagroda czeka innych oficerów, skoro w sześciu bitwach z nieprzyjacielem zwycięztwo odniosą.

P e r s y a.

W Sémathore czytamy, że Posel fran-

cuzki w Persyi Szacha do zaniechania wyprawy przeciw Ispahanie i Sziras spowodował; ma on też wszelkiego dokładać starania, aby zgodę między Persją i Anglią przywrócić.

Rozmaite wiadomości.

(Z G. Por.) — Opis zamku Płockiego. p. W. H. Gawareckiego. (Dok.) 15. Uliłował się Bolesław Pobożny Xiążę Kaliski, Pan wspaniałomyślny, Mazowsza podwójnym napadem w pustynię zamienionego i na prośbę Xiężny Giertrudy wdowy po Ziemowicie I. przez Szwarona, dowódcę ściętego, przybywszy do Płocka z wojskiem konnym i piechotą, zgromadził i pocieszał około siebie zbiegłe niedobitki wspomóżeniem i darami ile mógł pokrzepił, zamek Płocki spalony, podniósł, wzmacnił, obwarował i Xiężnie wdowie i jej synom oddał. (23) 16. W r. 1286 Władysław Łokietek Xiążę Brzesko-Kujawski, pobudzony od brata Bolesława Xięcia Płockiego Konrada, zebrawszy lud jaki mógł na przedce, przyszedł pod zamek Płocki bez wieści, do którego potajemnie po drabinach wlaższy i stróżę pobiwszy, a drugie pochwytawszy, zamek sobie otworzyć kazał. (24) Skutki to były rozerwania Polski na Xięstwa i pozbawienia jej władcy z mocą oparcia się gwałtom. 17. R. 1288 Zofia, żona Bolesława Xięcia Płockiego, w zamku umarła i w katedrze pochowana. (25) 18. Roku 1300, obronił się zamek przeciwko Wacławowi Królowi Czeskiemu i Polskiemu, ścigającemu stronników Władysława Łokietka, ubiegającego się o tron Polski. 19. R. 1325, Władysław Łokietek chcąc Wacława Xięcia Płockiego od szkodliwych porozumień się z zakonem krzyżowym odciągnąć, posłał swoje rycerstwo do Płocka, stolicy jego, którą wzięli, złupili i spalili; zamek jednak ocalał. 20. R. 1329, Jan Król Czeski łącznie z Krzyżakami oblegli zamek, z powodu, iż Wacław Xiążę Płocki uchylał się od poddania Czechom. Przewidując atoli skutki dalszego oporu, zezwolił na poddanie się Janowi, jakoby Królowi Polskiemu. Uwolniony więc został zamek od oblężenia, Król Czeski wszedł do niego z krzyżakami i uczynił z Wacławem trzy tranzakcje: — w pierwszej tenże Xiążę oddał w holdownictwo Janowi część Mazowsza

do dzielnicy swjej należąca, jako to, ziemie; Plocką, Wyszogrodzką, Gostyńską; w drugiej zeznał, jako rzeczzone ziemie lennem prawem od tegoż Króla bierze; w trzeciej zawarł z nim ligę przeciwko jakiegokolwiek stanu ludziom, a mianowicie przeciwko Władysławowi Łokietkowi, oraz wszystkim jego sprzymierzeńcom i pomocnikom. 21. R. 1341, Bolesław syn Wacława, r. 1354 Kazimierz syn Trojdena, r. 1381 Ziemowit Xiążę całego Mazowsza, r. 1455 Władysław Xiążę i r. 1495 Jan albo Janusz ostatni Xiążę Płocki w zamku tutejszym pomarli i w katedrze pochowani. 22. Po zejściu bezpotomnem synów Władysława Xięcia Płockiego, niechcąc się poddać Płoczczenie Kazimierzowi IV. Królowi Polskiemu, przywołali Katarzynę wdowę po Xięciu Michale Litewskim i tejeż przybyłej zamek Płocki otworzyli, — później nie mogąc znieść rządów kobiectych, oddalili ją z zamku; a Konrada Xięcia Warszawskiego obrali sobie za pana. (26) 23. Królowa Bona niekiedy w zamku Płockim przebywała, trzymając po śmierci męża Króla Zygmunta I. Mazowsze tytułem oprawy, przez lat siedm. 24. W czasie napadu na Polskę Karóla Gustawa, za panowania Jana Kazimierza, jak się już w opisie zamku nadmieniło, tenże zupełnie zburzony został. W czasie zaś drugiej wojny szwedzkiej za rządów Augusta II. gdy już Szwedzi w opustoszałym zamku, ochrony dla siebie przed wojskami posilkującemi Augusta II. znaleźć nie mogli, schronili się do klasztoru XX. Benedyktynów, lecz tam dobytci i zabrani zostali. Działo się to d. 9. Grudnia 1705 r. (27) Z wystawienia znakomitszych zaszłych zdarzeń w Płockim zamku, zdaje się spostrzegać, iż łącznie z miastem także ubezpieczonem, był punktem ważnym wojskowym, gdy nieprzyjaciele napady swoje zawsze ku niemu wymierzali; zdaje się, iż losy kraju, którego wówczas Płock był stolicą, od wypadków miasta tego zawisły. Nadto zamek Płocki łącznie z kościołem katedralnym u Mazurów w wielkiem znaczeniu i uważaniu zostawał. I tak, gdy za czasów panowania w Polsce Kazimierza IV. Jagiellończyka, dla zejścia bezpotomnego linii Xiążąt Mazowieckich na Płocku panującej, Płock z Xięstwem Płockiem do korony Polskiej dołączony być miał, Mazurowie linii Warszawskiej będąc temu przeciwni poczytywali sobie za rzecz niewłaściwą, gdyby im zamek Płocki z kościołem katedralnym odjęty został!

26) Panowania Kazimierza IV. Jagiellończyka, p. Żegote Onacewicza t. I. str. 214 i 259.

27) Zobaczyć notę 40 na str. 3 pism historycznych W. H. Gawareckiego, z r. 1824 w Warszawie u Zawadzkiego.

23) W r. 1821 przy brukowaniu drogi do kościoła katedralnego, oraz przy kopaniu góry w tarassy, od strony Wisły znaleziono znaczna ilość węgla, — te sa śladem spalenia zamku kilkakrotnie w czasie napadów Pruskich pogan i Litwinów.

24) Kroniki Bielskiego wydania Gałęzowskiego, w Warszawie z roku 1829. Księga II. str. 218.

25) Naruszewicz t. V. str. 125.

SPRZEDAZ KONIECZNA.
Główny Sąd Ziemiański Wydział I.
w Poznaniu.

Dobra szlacheckie w powiecie Krobskim położone:

Choyno Igo oddziału wraz z wsią czynszowną Zawady, oszacowane na 20,208 Tal. 9 sgr. 3 fen.;

Choyno IIgo oddziału wraz z wsiami czynszownymi Łaklą i Kubeczki, oszacowane na 25,225 Tal. 15 sgr. 2 fen.;

Stworno wraz z wsiami czynszownymi Zieloną wsią, Wydawy i Sikorzy-nem, oszacowane na 52,099 Tal. 28 sgr. 6 fen. i

Podborowo, oszacowane na 1326 Tal. 16 sgr. 2 fen.,

wedle taxy, mogącej być przejrzaną wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 2. Lipca 1840.

zrana o godzinie 10tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowem sprzedane.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele realni, jako to:

- 1) Anna zaślubiona Hrabina Flothow,
 - 2) Franciszka Gajewska,
 - 3) Aniela zamężna Węgorzewska,
 - 4) Aloyzya zamężna Krzyżanowska,
 - 5) borowy Wojciech Sikorski,
 - 6) małżonkowie Rindfleisch, professyi kra-wieckiej,
 - 7) wdowa Eleonora Jasińska i córka téjże Rozalia Jasińska,
 - 8) Sędzia Ziemiański Wojciech Malinowski,
 - 9) Franciszek Xawery Pomorski,
- lub successorowie i następcy prawa tychże zapożyczają się na takowy publicznie.
Poznań, dnia 30. Listopada 1839.

SPRZEDAZ KONIECZNA.
Główny Sąd Ziemiański w Byd-goszczy.

Wież szlachecka Kawenczyn w Gnieźnińskim powiecie położona, otaxowana sądownie na 5172 Tal. 8 sgr. 9 fen., sprzedaną być ma w terminie na

dzień 22. Lipca 1840. r.

zrana o godzinie 11tej w miejscu naszych posiedzeń sądowych wyznaczonym.

Taxa, wykaz hipoteczny i warunki sprzedaży przejrane być mogą w Registraturze.

Z pobytu niewiadomi wierzyciele realni:

- 1) bracia Jan i Franciszek Rothenbach;
- 2) Ur. Alkantara zamężna Molska z domu Lipska;

na takowy zapożyczają się publicznie.

Wszyscy nieznani realni pretendenci wzy-

wają się publicznie, ażeby się pod uniknie-niem prekluzyi najdalej w tymże terminie zgłosili.

OBWIESZCZENIE.

Ze strony podpisanego Sądu wzywają się niniejszém:

1) niewiadomi successorowie w lazarecie garnizonowym w Frankenstein w czasie przechodu w dniu 11. Grudnia 1831. r. zmarłego kanoniera Józefa Radlińskiego alias Podsadnego z Bogusławia pochodzącego, którego pozostałość 37 tal. 18 sgr. 3 fen. wynosi;

2) successorowie nieznanymi w dn. 5. Wrześ-nia 1837. w Tursku zmarłego księdza Polikarpa Schütza, którego pozostałość około 60 tal. wynosi;

3) successorowie niewiadomi w dniu 4. Pa-ździernika 1830. za zmarłego ogłoszonego, w roku 1762. w Tomicach (parafii Ko-bierna) urodzonego Jana Kaźmierczaka, który przeszło 20 lat z Raszkowa do Ka-lisza i Warszawy wywędrował, i jego majątek gotowy oprócz znacznych akty-wów 20 tal. 7 sgr. 10 fen. wynosi;

ażeby się w przeciągu dziewięciu miesięcy od dziś rachując, najpóźniej zaś w terminie dnia 16. Września 1840.

przed delegowanym Ur. Kuehnemann Sę-dzią Sądu Ziemska miejskiego zgłosili i dal-szych rozkazów oczekiwali.

Jako domniemani successorowie Podsadnego zgłosili się siostry matki jego:

- a) Maryanna z Piątków owdowiała Łączniak z Radlinka,
- b) Magdalena z Piątków Bogaczykowa z Wilkowyi;

przeciwnie zaś jako successorowie Schütza nikt się nie zgłosił, a jako successorowie Jana Kaźmierczaka zgłosili się wnuki brata jego ro-dzonego Józefa Kaźmierczaka, jako to: Fran-ciszek i Walenty Galewscy, Maryanna zamę-żna Szcześniak, Katarzyna zamężna Lesińska, Salomea zamężna Sokolska, Karól August Mi-zerkiewicz i Józef Mizerkiewicz

Jeżeli się w wyznaczonym terminie sukces-sorowie niewiadomi nie stawia, więc ci, któ-rzy się dotychczas zgłosili, za successorów legalnych przyjętemi będą, im téż pozostałość do wolnej dyspozycji wydana zostanie, a zaś ten po nastąpieniu prekluzyi kiedykolwiek zgłaszający się bliższy lub równo bliski suc-cessor, wszelkie ich czyny i dyspozycye uznać i od nich przyjąć winien, zaś od nich ani składania rachunków lub wynagrodzenia z pobieranych użytków żądać nie ma prawa,

lecz obowiązany tém tylko się kontentować, co się jeszcze z puścizny pozostało.

Pleszew, dnia 27. Maja 1839.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Następujące dobra:

- 1) Witkowo c. att. w powiecie Gnieźnieńskim, lecz w razie tym tylko, jeżeli przedaź ich w terminie subhastacyjnym w dniu 27. Maja r. b. nie nastąpi;

- 2) Ninino w powiecie Obornickim położone,

będą wydzierzawione najwięcej dającemu na trzy po sobie idące lata, od Św. Jana r. b. aż do tegoż w roku 1843. w terminach, mianowicie:

dobra Witkowo dnia 16. Czerwca r. bież.,

dobra Ninino dnia 17. Czerwca r. bież.,

o godzinie 4tej po południu w domu Towarzystwa kredytowego. Wszystkich tedy chęć dzierżawienia mających wzywamy na powyższe terminy z ostrzeżeniem, iż ci tylko do licytacji przypuszczonymi będą, którzy na każde dobra złożą w gotowiznie kaucyą 500 Tal. na zabezpieczenie podania, a w razie potrzeby udowodnią, iż warunkom dzierżawnym zadosyć uczynić mogą. — O warunkach dzierżawnych zainformować się można w Registraturze naszej.

W Poznaniu, dnia 27. Kwietnia 1840.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Wielka skuteczność wód Buskich w wielu dolegliwościach, i urządzenia jakie tamże od lat kilku dla wygody powszechniej poczyniono, sprowadzają do nich corocznie z wszystkich stron kraju i z krajów sąsiednich znaczną liczbę cierpiących. — Rozumiem iż dobrze zrobię, gdy w obecnej porze roku udzieli naszym czytelnikom choć krótką o nich wiadomość.

Skład wody Buskiej dokładnie przez chemików i lekarzy rozebrany, czyni ją skuteczną w wielu nader chorobach zaształych, jako to: w zatkaniach brzucha, w hemoroidach, w sparaliżowaniu, w kołtunie, w liszajach, w chorobach leczonych merkuryuszem, w reumatyzmie, sztywności członków, a szczególnie w wszelkiego rodzaju skrofalach, teraz tak powszechnych, na które są bez zaprzeczenia najlepszym i najskuteczniejszym środkiem. Działanie ich w tej mierze jest często widoczne z dnia na dzień, zwłaszcza u osób niedorośliwych. — Największa część chorych raz tylko te wody odwiedzających, opuszcza je z pomyślnym skutkiem, a powtórzone ich

użycie, jak pokazało doświadczenie, znosi cierpienia zadawnione, które się innym środkom opierały. — Urządzone tam dwa szpitale, jeden cywilny drugi wojskowy, stwierdziły w sposób niezaprzeczony wielką skuteczność tego źródła.

Publiczność ma zapewnione wszystkie wygody życia. — Przy samém źródle jest osobny i ozdobny dom na łazienki (Badehaus), a obok niego dwa domy mieszkalne, obejmujące 40 obszernych i stósownie umeblowanych lokali dla gości. Nadto w mieście samemu Busku, leżącemu o $\frac{1}{3}$ część mili od źródła, są pomieszkania dostateczne na pomieszczenie tylu familii, iż co do dogodnego, a nawet taniego pomieszczenia się nie można mieć obawy. — Nie brakuje również na wszelkich wygodach życia, nawet zbytkowych, a tanieść wszelkiego rodzaju produktów w tamecznej okolicy i znaczny ich dowóz, czynią pobyt u tego źródła wcale nie kosztownym.

Busk położony jest w Gubernii Krakowskiej o mil 5 od stolicy Gubernii, miasta Kielce, do którego tak od strony Krakowa jak od strony Warszawy wiedzie droga bita chaussée. Od miasta Buska do źródła jest także nowo-wybudowana droga chaussée z chodnikami dla pieszych, a od Kielc do Buska podobna droga wkrótce wykonaną będzie. W Busku samym jest poczta.

Wody Buskiej używa się: 1) za napój, 2) jako kąpeli zwyczajnej raz lub dwa razy na dzień, 3) jako kąpeli tuszowej za pomocą właściwej maszyny i 4) i okładania mulem z tego źródła w rozmaitego rodzaju stwardnieniach. — Sposobu użycia wód przepisują i dozoruja lekarz w Busku ordynujący, i wielu innych lekarzy corocznie wody te w porze letniej odwiedzający. — Używa się wód zwykle w czasie od 15. Maja do 1. Października.

Roczna ilość kąpeli w Busku używanych wynosi kilkanaście tysięcy. — Od jednej kąpeli w polerowanych cynkowych wannach płaci się na monetę pruską ośm dobrych groszy, a od dwóch wani, jednej większej, drugiej, maliej dla dzieci, 12 takich groszy. — Za picie wód przy źródle nie ma żadnej opłaty.

Termin do sprzedaży pozostałości po ś. p. małżonkach Zychlińskich na dzień 25. Maja r. b. w Grzymysławiu wyznaczony, dla zaszyłych przeszkód na dzień 9. Czerwca r. b. odracza się.

Pospieszając o zmianie tej zawiadomić Szanowną Publiczność, donosimy, iż licytacja zacznie się od sprzedaży mobiliów i trwać może do 13. Czerwca r. b.; bez względu je-

dnak, czyli takowa już do dnia rzeczzonego ukończoną będzie być mogła, lub nie, przedaż inwentarzy jak już w obwieszczeniu z d. 26. Kwietnia r. b. nadmieniono się, bardzo znacznych i w różnych rodzajach, niezawodnie rozpocznie się od dnia 15. Czerwca r. b.

Grzymysław, dnia 10. Maja 1840.

Opieka nieletnich Żychlińskich.

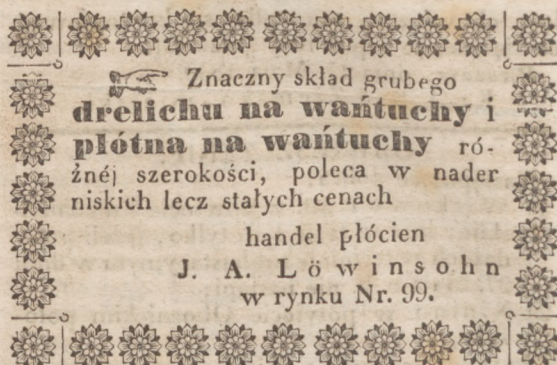
Główny skład węgierskiego środka do prania owiec i wełny Józefa Jędrzeja Preyss w Pencie.

Tego wedle uznania nadzwyczaj dobrego środka do prania sprzedaje ceną po 22 Tal., i przydaje bezpłatnie do każdego polecenia drukowane instrukcje. Pan A. J. Flatau w Poznaniu raczy za mnie uskutecznić polecenia.

Józef Jakób Flatau
w Wrocławiu.

Handel obić tapisera i dekoratora

C. Wiedemann,
w rynku, Naschmarkt-Seite Nr. 50., na
pierwszém piętrze, w Wrocławiu,
polecą znaczny wybór obić niemieckich i
francuzkich, kobierczyków wosko-
wych, ozdóbek brązowych do kijów od firanek we wszelkich kolorach, deseniach i każdej wielkości, materacy włósianych i z trawy morskiej, parawanów. Polecą się także do robienia wszelkich dekoracji i innych robot tapiserskich, zawsze podług **najnowszych rysunków wiedeńskich i paryskich.**



**Znaczny skład grubego
dreliehu na wańtuchy i
plótna na wańtuchy** róż-
nej szerokości, poleca w nader
niskich lecz stałych cenach

handel płócien
J. A. Löwinsohn
w rynku Nr. 99.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 12. Maja 1840.

	Sto- pa prC.	Na pr. kurant	
		papie- rami	goto- wizną
Oblig. długu państwa	4	103 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	103 $\frac{1}{2}$	—
Oblig. premii handlu morsk.	—	73 $\frac{1}{2}$	73 $\frac{1}{2}$
Oblig. Kurmarchii z bież. kup.	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	—
Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt.	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	103 $\frac{1}{2}$	—
Królewieckie dito	4	—	—
Elbląskie dito	3 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{1}{2}$	—
Gdańskie dito w T. . . .	—	47 $\frac{1}{2}$	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	3 $\frac{1}{2}$	102	101 $\frac{1}{2}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	105 $\frac{1}{2}$	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	102
Pomorskie dito	3 $\frac{1}{2}$	103 $\frac{1}{2}$	—
Kur- i Nowomarch. dito . . .	3 $\frac{1}{2}$	103 $\frac{1}{2}$	—
Szląskie dito	3 $\frac{1}{2}$	103	—
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i No- wej- Marchii	—	94 $\frac{1}{2}$	—
Złoto al marco	—	214	213
Nowe dukaty	—	18	—
Frydrychsдоры	—	13 $\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	9 $\frac{1}{2}$	8 $\frac{1}{2}$
Disconto	—	3	4

Nazwy kościołów	W niedzielę dnia 17. Maja 1840 r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 8. aż do 14. Maja 1840.				
	przed południem.	po południu.	urodziło się		umarło		ślub wzięto par.
			chło- pców.	dzie- wcząt.	płci męsk.	płci żeńsk.	
W kościele katedralnym	X. Pr. Urbanowicz	—	1	—	3	2	1
W koś. farn. S. Maryi Magd.	- Mans. Grandke	—	—	—	2	1	1
S. Wojciecha	- Mans. Duliński	—	3	2	3	1	1
W kościele Sw. Marcina	- Prob. Kamiński	—	3	3	3	1	1
Gmina niemiecko-katolicka	- Pawelke	X. Pawelke	—	—	—	—	—
Dominikanów	- Kapł. Krajewski	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	- n. rel. Bogedain	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Kandydat André	Kandydat Rhesener	5	7	6	2	2
W ewangelickim S. Piotra	» Eckers	» Leisterer	—	—	—	—	—
W kościele garnizonowym	Rektor Elten	» Mischke	2	1	2	1	—
Ogółem .			14	13	19	8	6